



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 25-01-2022 r.

**Marcin Wiącek**

**KMP.572.1.2021.PK**

**Pan  
SSO Janusz Kmieciak  
Prezes Sądu Okręgowego w Krośnie**

**ePUAP**

*Szanowny Panie Prezesie,*

od 2008 r. Rzecznik Praw Obywatelskich wykonuje w Polsce funkcję organu wizytującego do spraw zapobiegania torturom i innemu okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu (Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur, dalej: KMPT, Krajowy Mechanizm) w rozumieniu *Protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanicznego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku dnia 18 grudnia 2002 r.* (dalej: OPCAT)<sup>1</sup>. Przedmiotem badania w obszarze ochrony osób pozbawionych wolności przed torturami są m.in.: traktowanie takich osób, realizacja ich podstawowych uprawnień, takich jak np. prawo do informacji, dostęp do pomocy prawnej czy medycznej, jak również weryfikacja warunków materialnych w miejscach detencji.

Z uwagi na aktualną sytuację związaną z dynamicznym wzrostem liczby cudzoziemców zatrzymywanych w związku z przekroczeniem granicy państwowej w sposób nieuregulowany, podjąłem decyzję o zbadaniu na miejscu realizacji praw przysługującym takim osobom. Począwszy od sierpnia 2021 r. przedstawiciele KMPT oraz Zespołu ds. Równego Traktowania (dalej: ZRT) w Biurze RPO, w kompetencjach którego leżą sprawy z zakresu ochrony praw cudzoziemców, prowadzą niezapowiedziane wizytacje w miejscach zatrzymań, w rozumieniu art. 4 ust. 1 OPCAT, pozostających pod nadzorem Straży Granicznej. Mowa tu zwłaszcza o strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców, w tym także nowo utworzonych, tymczasowych placówkach w Białej Podlaskiej, Czerwonym Borze

---

<sup>1</sup> Zgodnie z art. 1 ust. 4 Ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 627).

i Wędrzynie. W ramach wykonywanych czynności służbowych pracownicy BRPO dokonują oglądu tych placówek, prowadzą poufne rozmowy z cudzoziemcami oraz funkcjonariuszami, analizują także dostępną na miejscu dokumentację, w tym postanowienia sądów o umieszczeniu w strzeżonym ośrodku.

Obserwacje poczynione przez KMPT i ZRT, a w szczególności towarzyszące im wstępne wnioski dotyczące sytuacji w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców, budzą moje poważne obawy w kontekście możliwych naruszeń zasady poszanowania godności ludzkiej wynikającej z art. 30 Konstytucji RP. Panujące w ośrodkach przeludnienie, złe warunki bytowe i sanitarne oraz niedostateczna realizacja uprawnień umieszczanych tam osób, mogą w mojej ocenie eskalować w kierunku okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania, którego zakaz wyrażony został w przepisie art. 40 Konstytucji RP oraz na gruncie wiążących nasze państwo umów międzynarodowych<sup>2</sup>. Należy podkreślić, iż przyjęta norma dotycząca minimalnej powierzchni przypadającej na jedną osobę w strzeżonym ośrodku, wynosząca obecnie 2 m<sup>2</sup>, jest niezgodna z międzynarodowymi standardami. Co więcej jest ona nawet niższa aniżeli w przypadku osób pozbawionych wolności w jednostkach penitencjarnych. W tym kontekście wskazać także należy, iż zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym przez międzynarodowe organizacje działające na rzecz osób pozbawionych wolności, detencja migrantów stanowić winna środek o charakterze ekstraordynaryjnym, orzekany z uwzględnieniem indywidualnego charakteru sprawy oraz w oparciu o zasadę proporcjonalności<sup>3</sup>. Niestety, mimo istniejących w polskim prawie alternatyw do stosowania pozbawienia wolności cudzoziemców ubiegających się o ochronę międzynarodową, to właśnie ten środek *ultima ratio* orzekany jest co do zasady.

Szczególne moje zaniepokojenie wzbudzają ujawnione przez wizytujących przypadki przebywających w detencji cudzoziemców z doświadczeniem przemocy i traumy, jak również osób w złym stanie psychofizycznym. Z przeanalizowanej dokumentacji osobowej cudzoziemców wynika, że pomimo zawartych w nich informacji wskazujących na zaistnienie przesłanek wyłączających możliwość wydania postanowienia o umieszczeniu w strzeżonym ośrodku, opisanych w art. 400 Ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (tekst jedn: Dz.U. z 2021 r., poz. 2354), osoby takie kierowane są ośrodków zamkniętych. W tym kontekście podkreślić zwłaszcza należy, iż poziom opieki medycznej i psychologicznej zapewnianej w takich placówkach jest dalece niewystarczający i jako taki może prowadzić w efekcie do pogorszenia stanu zdrowia poprzez wtórną wiktymizację, której mogą ulec osoby po doświadczeniach tortur wyrządzonych przez organy bezpieczeństwa w krajach ich pochodzenia. Dodatkowo, oddziaływania psychologiczne

---

<sup>2</sup> Zob. komunikat dotyczący wizytacji KMPT w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Wędrzynie i w Tymczasowym Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Wędrzynie: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-osrodki-cudzoziemcy-wizytacje-zle-warunki>.

<sup>3</sup> Zob. broszurę Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT) dotyczącą detencji imigrantów, CPT/Inf(2017)3: <https://rm.coe.int/16806fbf12>.

prowadzone wobec cudzoziemców w miejscach detencji mają w praktyce charakter iluzoryczny. Główną przyczynę obserwowanych w tej mierze nieprawidłowości stanowi niedostateczna liczba psychologów oraz problemy natury językowej, utrudniające lub wręcz uniemożliwiające nawiązanie właściwego kontaktu z cudzoziemcem, stanowiącego minimalny warunek stworzenia relacji opartej na zaufaniu. Na problem ten wskazywał Krajowy Mechanizm w raporcie tematycznym pt. *Obcokrajowcy w detencji administracyjnej. Wyniki monitoringu KMPT w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców w Polsce*<sup>4</sup>.

Warto podkreślić, że poważne braki zarówno w zakresie opieki psychologicznej, jak medycznej świadczonej na rzecz cudzoziemców przebywających w detencji, zostały zdiagnozowane przed kryzysem na granicy polsko – białoruskiej. Sytuacja, z którą mamy do czynienia od połowy ubiegłego roku, skutkująca przeludnieniem ośrodków zamkniętych dla cudzoziemców, pogorszyła diametralnie ten i tak kiepski stan.

Konieczność zorganizowania miejsc dla cudzoziemców, wobec których lawinowo orzekane jest umieszczanie w ośrodkach strzeżonych, ograniczyła rolę tych placówek jedynie do funkcji izolacyjnej. Przy tak wysokim ich zaludnieniu, znacząco utrudniona bowiem, a czasami wręcz niemożliwa jest realizacja także innych zadań, do których powołane są ośrodki strzeżone dla cudzoziemców. Pozbawienie wolności człowieka szukającego ochrony przed prześladowaniami, których doświadcza w kraju pochodzenia, jako środek ostateczny stanowi samo w sobie największą dolegliwość, która nie powinna być zwiększana poprzez warunki detencji. Tymczasem, z ustaleń poczynionych w trakcie wizytacji ośrodków przez moich przedstawicieli wynika jednoznacznie, że poziom kumulacji dodatkowych niedogodności wynikających z warunków bytowych oraz długotrwałości pobytu w izolacji, może wypełniać definicję niehumanitarnego i poniżającego traktowania.

Pozostając w kontekście warunków bytowych panujących obecnie w ośrodkach strzeżonych dla cudzoziemców, pragnę wskazać na najbardziej niepokojące przykłady naruszeń praw umieszczanych w nich osób, które zostały zidentyfikowane przez pracowników KMPT i ZRT. Pragnę jednocześnie podkreślić, że obecnie poza ośrodkiem w Krośnie Odrzańskim i podległym mu tymczasowym ośrodkiem w Wędrzynie, profil pozostałych ośrodków uległ zmianie na rodzinny. Niestety, mimo tej zmiany, nie wszędzie udało się osiągnąć takie warunki, które współgrałyby ze zmienionym profilem placówki.

W tymczasowym ośrodku w Czerwonym Borze, wizytujący stwierdzili brak pomieszczeń przeznaczonych do użytku wspólnego przez cudzoziemców, który powoduje konieczność ich przebywania przez większość dnia na klatce schodowej. Mimo rodzinnego profilu tej placówki brakuje w niej odpowiednich pomieszczeń dostosowanych do potrzeb dzieci przebywających w ośrodku.

---

<sup>4</sup> Raport dostępny jest pod adresem: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/obcokrajowcy-w-detencji-administracyjnej-wyniki-monitoringu-kmpt-w-strzezonych-osrodkach>

Z kolei w placówce w Kętrzynie, problem stanowi lokalizacja sanitariatów, w związku z którą rodziny zamieszkujące w kontenerach, zmuszone są pokonać dystans kilkuset metrów, aby z nich skorzystać, co w przypadku złych warunków atmosferycznych na zewnątrz, może zagrażać ich zdrowiu. Liczba kontenerów sanitarnych jest ponadto zbyt mała w stosunku do liczby cudzoziemców umieszczonych w ośrodku. Co więcej, zagęszczenie panujące w tej placówce zmusza jej administrację do wspólnego kwatrowania dwóch rodzin w jednym pokoju, które dla zachowania prywatności wygradzają swoją część za pomocą przepierzeń z prześcieradeł i koców.

Największe zastrzeżenia w kontekście warunków bytowych dotyczą tymczasowego ośrodka dla dorosłych mężczyzn zlokalizowanego na poligonie wojskowym w Wędrzynie. Kumulacja dolegliwości wynikających zarówno z samej lokalizacji ośrodka, jak i warunków zakwaterowania oraz długotrwałości pobytu w izolacji przedstawicieli wielu różnych grup etnicznych, kulturowych i religijnych, stanowiła bezpośrednią przyczynę buntu, do którego doszło w tej placówce w dniu 25 listopada 2021 r. Należy podkreślić, że na napiętą sytuację w tej placówce, która może eskalować w kierunku czynnego wystąpienia cudzoziemców, zwróciłem uwagę w piśmie z dnia 19 listopada 2021 r. adresowanym do Komendanta Głównego Straży Granicznej<sup>5</sup>. Niestety, kolejna wizytacja przeprowadzona przez pracowników Krajowego Mechanizmu w ośrodku po buncie w dniach 14 – 16 grudnia 2021 r., nie wykazała żadnej znaczącej poprawy w zakresie eliminacji czynników zwiększających dolegliwość pozbawienia wolności, jak i stanowiących bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa zarówno cudzoziemców jak i funkcjonariuszy SG<sup>6</sup>.

Warunki panujące w Wędrzynie nie spełniają w dalszym ciągu standardów godnego traktowania osób pozbawionych wolności. W czasie wizytacji liczba cudzoziemców przebywających w ośrodku w placówce przekraczała maksymalną pojemność, określoną na 600 osób. Budynki mieszkalne, podzielone na dwa oddziały każdy, otoczone są drutem ostrzowym typu Concertina. Tego typu zabezpieczenia znajdują się także na dostępnych dla cudzoziemców, niewielkich placach spacerowych, co stanowi realne zagrożenie dla bezpieczeństwa zarówno umieszczonych tam osób, jak i samych funkcjonariuszy. Po zewnętrznej stronie okien w pawilonach mieszkalnych zainstalowano kraty, które potęgują penitencjarny wizerunek placówki, nie stanowiąc jednocześnie rzeczywistego zabezpieczenia. Cudzoziemcy zakwaterowani są w wieloosobowych salach, mieszczących do 24 osób, co uniemożliwia w praktyce stworzenie warunków zapewniających minimalną choćby prywatność. Próbują zatem samodzielnie odgradzać się od reszty współmieszkańców przy pomocy koców, prześcieradeł i innych przesłon wieszanych na piętrowych łóżkach, co z kolei uniemożliwia w praktyce sprawowanie przez funkcjonariuszy właściwego nadzoru nad ich bezpieczeństwem. Migranci śpią na piętrowych łóżkach, a w pokojach brakuje

---

<sup>5</sup> Zob. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-sg-cudzoziemcy-osrodki-krosno-wedrzyn-warunki>

<sup>6</sup> Zob. <https://bip.brpo.gov.pl/index.php/pl/content/rpo-cudzoziemcy-osrodki-zamknieta-sytuacja>

jakiegokolwiek umeblowania poza stołem i taboretami. W oknach pomieszczeń mieszkalnych brakuje osłon chroniących przed nasłonecznieniem i zewnętrznym oświetleniem sztucznym, w związku z czym mężczyźni oklejają szyby papierem toaletowym. W pawilonach mieszkalnych panuje nieporządek; zastrzeżenia budzi także stan czystości sanitariatów. Na korytarzach i w innych pomieszczeniach wspólnych, widoczne są odpady oraz niedopałki papierosów. Cudzoziemcy przechowują odzież na podłodze lub w foliowych workach pod łózkami.

Bez wątplenia, na złą atmosferę panującą w dalszym ciągu wśród cudzoziemców pozbawionych wolności w placówce w Wędrzynie, wpływa w sposób bezpośredni również brak oferty zajęć rekreacyjno – sportowych, które mogłyby rozładować napięcia w sposób bezpieczny zarówno dla samych cudzoziemców, jak i funkcjonariuszy pełniących służbę w ośrodku. W moim przekonaniu ryzyko kolejnego buntu w tym ośrodku jest wciąż wysokie. Dlatego też z dużym zaniepokojeniem przyjąłem informację o decyzji zwiększenia pojemności tej placówki do 900 miejsc.

Zarówno przepisy ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, jak i ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2021 r., poz. 1108 ze zm.) dopuszczają możliwość umieszczania w ośrodkach strzeżonych rodzin z dziećmi oraz, z pewnymi ograniczeniami, małoletnich pozbawionych opieki (detencji nie można stosować wobec małoletnich pozbawionych opieki, którzy ubiegają się w Polsce o ochronę międzynarodową, natomiast małoletni bez opieki, którzy ochrony takiej nie poszukują, mogą być umieszczani w ośrodkach strzeżonych, o ile ukończyli 15. rok życia<sup>7</sup>). Mimo to nie mam wątpliwości, że żaden z ośrodków strzeżonych, choćby z powodów panujących tam warunków i *stricte* detencyjnego charakteru tych placówek, nie jest miejscem właściwym dla dzieci, a pobyt tam może mieć zdecydowanie niekorzystny wpływ na ich rozwój i stan psychofizyczny. W moim Biurze prowadzone są postępowania wyjaśniające w sprawach dzieci, których stan zdrowia psychicznego po umieszczeniu w strzeżonym ośrodku pogorszył się gwałtownie w takim stopniu, że konieczna była hospitalizacja, a dalszy pobyt w detencji powodować mógł poważne zagrożenie, nawet dla ich życia. Jakkolwiek art. 406 ust. 1 pkt 2 ustawy o cudzoziemcach obliguje w takich przypadkach organ Straży Granicznej do wydania postanowienia o zwolnieniu z detencji to, jak wynika z moich obserwacji, organy SG stosunkowo rzadko z tej możliwości korzystają. Co więcej, nawet w przypadku zwolnienia z ośrodka wpływ detencji na dalszy rozwój dziecka, zwłaszcza dziecka z traumatycznym często doświadczeniem migracyjnym, może okazać się dalece niekorzystny i nieodwracalny. Warto też mieć na uwadze, że żaden z ośrodków strzeżonych, w których obecnie mogą przebywać osoby małoletnie, nie gwarantuje właściwej realizacji ich konstytucyjnego prawa

---

<sup>7</sup> Odpowiednio: art. 88a ust. 3 pkt 3 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 397 ust. 3 ustawy o cudzoziemcach.

do nauki, przyznanego każdemu, niezależnie od obywatelstwa czy tytułu pobytowego w Polsce, w art. 70 ust. 1 Konstytucji RP. Za realizację tego prawa nie można bowiem uznać zajęć dydaktyczno – wychowawczych dla osób małoletnich, organizowanych w ośrodkach strzeżonych stosownie do art. 416 ust. 2 ustawy o cudzoziemcach. Ani treść tych zajęć, ani ich forma, nie zakładają bowiem realizacji nawet minimalnego zakresu postawy programowej nauczania.

Orzekając w sprawie detencji osoby małoletniej, czy to z rodziną czy przebywającej w Polsce bez opieki, sąd jest zobligowany uwzględnić dobro dziecka (por. art. 397 ust. 2 i art. 401 ust. 4 ustawy o cudzoziemcach). Warto przy tym pamiętać, że w przypadkach określonych w art. 398 ustawy o cudzoziemcach i art. 88 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej możliwe jest odstępianie do detencji na rzecz alternatywnych, wolnościowych środków zabezpieczających dalszy pobyt cudzoziemców na terytorium RP. W każdym przypadku, przez wzgląd na dobro dziecka, możliwość skorzystania ze środków alternatywnych do detencji powinna być wnikliwie i wyczerpująco przez sąd oceniona, a tok przeprowadzonego przez sąd rozumowania powinien być widoczny w uzasadnieniu wydanego postanowienia.

W tym kontekście warto przypomnieć główne tezy podnoszone przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej Trybunał) w sprawach prowadzonych przeciwko Polsce, dotyczących stosowania detencji wobec cudzoziemców – rodzin z dziećmi.

W wyroku z dnia 10 kwietnia 2018 r. w sprawie *Bistieva i Inni przeciwko Polsce* (skarga nr 75157/14), Trybunał orzekł, że umieszczenie rodziny, cudzoziemki z trojgiem małoletnich dzieci, w ośrodku strzeżonym dla cudzoziemców na okres prawie 6 miesięcy wiązało się z naruszeniem ich prawa do ochrony życia rodzinnego, gwarantowanego w art. 8 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm., dalej: Konwencja). Zdaniem Trybunału, pobyt w ośrodku strzeżonym, a co za tym idzie poddanie rodziny z dziećmi warunkom życia typowym dla instytucji penitencjarnej, stanowi ingerencję w skuteczne korzystanie z prawa do życia rodzinnego i może pociągać za sobą naruszenie art. 8 Konwencji. Dla stwierdzenia takiego naruszenia nie ma znaczenia fakt, że nie doszło do rozdzielenia rodziny i w ośrodku umieszczeni zostali wszyscy jej członkowie. Dobra dziecka nie można bowiem w takich przypadkach ograniczać tylko do trzymania rodziny razem. Zdaniem Trybunału, organy orzekające w sprawie detencji zobligowane były do podjęcia wszystkich koniecznych kroków, aby na tyle, na ile to możliwe, ograniczyć pozbawienie wolności rodziny z dziećmi i zapewnić cudzoziemcom skuteczną realizację prawa do życia rodzinnego. W tym kontekście Trybunał uznał, że organy nie potraktowały detencji jako środka ostatecznego, jak powinny były zrobić, i nie oceniły w sposób należyty możliwości zastosowania wobec cudzoziemców środków alternatywnych do detencji. Tym

samym Trybunał powziął wątpliwości, czy organy w wystarczającym stopniu rozważyły dobro dzieci, zgodnie z zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego i art. 401 ust. 4 ustawy o cudzoziemcach. Warto na marginesie zauważyć, że w opisywanej sprawie Trybunał nie miał wątpliwości, iż w przypadku cudzoziemców istniało ryzyko ucieczki. Nawet w świetle tego ryzyka organom nie udało się jednak przedstawić wystarczających powodów uzasadniających pozbawienie cudzoziemców wolności. Trybunał odnotował też pozytywne opinie organizacji pozarządowych o warunkach panujących w ośrodku, w którym cudzoziemcy zostali umieszczeni. Ostatecznie jednak Trybunał skonstatował, że niezależnie od takich opinii ośrodek strzeżony ma wiele cech zakładu karnego.

Podobne stanowisko Trybunał przedstawił w wyroku z dnia 4 czerwca 2020 r. w sprawie *A.B. i Inni przeciwko Polsce* (skargi nr 15845/15 i 56300/15). Trybunał raz jeszcze podkreślił, że umieszczenie rodziny, w tym przypadku małżeństwa z małoletnim dzieckiem, w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców, a zatem w warunkach typowych dla jednostki penitencjarnej, stanowi ingerencję w prawo do ochrony życia rodzinnego, niezależnie od tego, że rodzina nie zostaje w żaden sposób rozdzielona. Taka ingerencja może pociągać za sobą naruszenie art. 8 Konwencji, chyba że da się ją uzasadnić na podstawie ust. 2 tego przepisu, czyli (-) możliwość dokonania takiej ingerencji wynika z przepisów prawa krajowego i (-) jest ona konieczna w demokratycznym społeczeństwie dla ochrony wymienionych w art. 8 ust. 2 Konwencji wartości (m.in. bezpieczeństwa państwowego, bezpieczeństwa publicznego, ochrony porządku i zapobiegania przestępstwom). Tutaj Trybunał nie miał wątpliwości, że prawo krajowe stwarza podstawę do umieszczania rodzin z dziećmi w ośrodkach strzeżonych, co w założeniu służyć ma jednemu z celów wymienionych w przywołanym wyżej przepisie Konwencji, gdyż pozostaje w związku z koniecznością zapobiegania nieuregulowanej migracji. Trybunał dostrzegł też, że w tym konkretnym przypadku istniało ryzyko ucieczki cudzoziemców, wobec czego zastosowanie detencji mogło się wydawać uzasadnione potrzebą społeczną. Mimo to podkreślił, że w każdej takiej sytuacji organy krajowe mają obowiązek zachować sprawiedliwą równowagę pomiędzy interesem jednostki a interesem społeczeństwa, jako całości. Podane przez organy krajowe uzasadnienie umieszczenia rodziny w ośrodku strzeżonym nie przekonało natomiast Trybunału co do tego, że organy te potraktowały pozbawienie cudzoziemców wolności jako środek ostateczny, że należycie rozważyły możliwość zastosowania środków alternatywnych do detencji i że w tym zakresie w wystarczającym stopniu uwzględniły dobro małoletniego dziecka. Ponieważ, zdaniem Trybunału, w tej sprawie organy nie wskazały odpowiednich i wystarczających powodów zastosowania detencji, dopuściły się naruszenia art. 8 Konwencji. Trybunał po raz kolejny przedstawił przy tym dość jednoznaczne stanowisko, zgodnie z którym ośrodek strzeżony dla cudzoziemców, nawet jeśli jest przeznaczony na pobyt rodzin z dziećmi i jest pozytywnie opiniowany jeśli chodzi o oferowane warunki, to posiada wiele cech placówki więziennej i powinien być za taką uważany.

W nieco wcześniejszym wyroku w sprawie *Bilalova i Inni przeciwko Polsce* (wyrok z dnia 26 marca 2020 r, skarga nr 23685/14) Trybunał dopatrył się naruszenia przez Polskę art. 5 ust. 1 Konwencji wobec małoletnich dzieci, umieszczonych w ośrodku strzeżonym razem z matką. Przepis ten każdemu gwarantuje prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego oraz stanowi, że nikt nie może być pozbawiony wolności, poza wskazanymi w tym przepisie wyjątkami i w trybie ustalonym przez prawo. Wśród wyjątków, w których pozbawienie wolności jest dopuszczalne, przepis wskazuje m.in. zgodne z prawem zatrzymanie lub aresztowanie osoby, w celu zapobieżenia jej nielegalnemu wkroczeniu na terytorium państwa, lub osoby, przeciwko której toczy się postępowanie o wydalenie lub ekstradycję (art. 5 ust.1 pkt f Konwencji). Teoretycznie zatem, na co wskazuje Trybunał, aby zachować zgodność zastosowania detencji z art. 5 Konwencji wystarczy, że przepis prawa krajowego możliwość taką dopuszcza, postępowanie o wydalenie jest w toku, a detencja stosowana jest w celu jego zrealizowania. Jednakże w przypadku, gdy detencja dotyczy dzieci, Trybunał przewiduje istotny wyjątek – w takich sprawach dodatkowo bada, czy organy krajowe potraktowały środek detencyjny jako środek ostateczny, którego nie można było zastąpić innym, mniej dolegliwym dla małoletnich. Trybunał zauważył przy tym, że nawet jeśli warunki materialne w ośrodku strzeżonym są prawidłowe, to placówka ta jest miejscem izolacji, która pod wieloma względami przypomina zakład penitencjarny. Ostatecznie Trybunał stanął na stanowisku, że co do zasady należy unikać umieszczania małych dzieci w takich miejscach, a za zgodny z art. 5 Konwencji można uznać tylko krótkotrwały pobyt w ośrodku z tym jednak zastrzeżeniem, że organy muszą wykazać, iż zastosowanie tego środka *ultima ratio* miało miejsce po rzeczywistym upewnieniu się co do braku możliwości zastosowania innego, mniej dotkliwego środka alternatywnego. W omawianej sprawie Trybunał uznał, że organy orzekające o detencji małoletnich nie rozważyły należycie, czy możliwe jest zastosowanie wobec rodziny środków wolnościowych i nie podjęły niezbędnych kroków, aby czas trwania detencji ograniczyć do minimum.

W mojej ocenie, przywołane wyżej wyroki pozwalają na sformułowanie standardów, które powinny mieć na uwadze sądy orzekające w sprawach stosowania detencji wobec rodzin z dziećmi lub małoletnich cudzoziemców bez opieki:

- umieszczenie w ośrodku strzeżonym powinno być traktowane jako środek ostateczny, podczas gdy za zasadę należy uznać stosowanie środków wolnościowych, alternatywnych do detencji;
- w każdym przypadku, gdy orzekana jest detencja zamiast środków wolnościowych sąd zobligowany jest wyczerpująco uzasadnić powody odstąpienia od zastosowania środków alternatywnych i wykazać, że rzeczywiście w danym przypadku nie istnieją podstawy do orzeczenia środków o mniejszej dolegliwości dla małoletnich;



- orzekając w przedmiocie stosowania detencji sąd powinien uwzględnić dobro dziecka, przy czym nie może ograniczać się tylko do stwierdzenia, że gwarancją dobra dziecka jest nierozdzielenie rodziny i objęcie detencją wszystkich jej członków;
- nawet stwierdzone ryzyko ucieczki cudzoziemców nie powinno być traktowane jako przesłanka przesądzająca o zasadności zastosowania detencji – w dalszym ciągu sąd zobowiązany jest wziąć pod uwagę dobro dziecka i traktować detencję jako środek ostateczny;
- każdy strzeżony ośrodek dla cudzoziemców, nawet jeśli jest dostosowany do pobytu osób małoletnich i rodzin z dziećmi oraz zapewnia odpowiednie warunki bytowe, powinien być traktowany jak jednostka penitencjarna;
- w przypadku orzeczenia detencji wobec osoby małoletniej lub rodziny z dziećmi czas pozbawienia wolności powinien być ograniczony do niezbędnego minimum.

Mając na uwadze przytoczone powyżej okoliczności oraz respektując w pełni niezawisłość sędziów decydujących o umieszczaniu cudzoziemców w strzeżonych ośrodkach, zwracam się z uprzejmą prośbą o uwrażliwienie sędziów na możliwość orzekania alternatywnych do detencji środków, szczególnie wobec rodzin z dziećmi i małoletnich pozbawionych opieki, jak również wobec osób dorosłych po doświadczeniach tortur w krajach pochodzenia. Bez wątpienia, sytuacja panująca obecnie w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców nie sprzyja dobru wskazanych kategorii cudzoziemców, a może wręcz powodować nowe i pogłębiać istniejące traumy.

Będę wdzięczny za odniesienie się do przedstawionych uwag i poinformowanie mnie o podjętych w tej sprawie działaniach. Jednocześnie zwracam się o przekazanie niniejszego pisma prezesom podległych sądów rejonowych, z uwagi na fakt, iż w sądach tych w pierwszej instancji wydawane są postanowienia o umieszczeniu cudzoziemców w strzeżonych ośrodkach.

*Z wyrazami szacunku*

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/